

# Paul Celan: STILLEBEN / MARTWA NATURA (tł. Ela Binswanger)

## Paul Celan: MARTWA NATURA

Świeca przy świecy, blask przy blasku, cień przy cieniu.

A tu, poniżej: oko,  
bez pary z drugim, zamknięte,  
ocieniające rzęsami późną godzinę, co nastąpiła,  
nim zapadł wieczór.

A przedtem obcość, której jesteś gościem:  
posepny oset,  
jakim ciemność upamiętnia swoich,  
tych z dala,  
by ich nie zapomniano.

I jeszcze to, zatracone w niewyraźności:  
usta,  
skamieniałe i wbite w kamienie,  
wzywane od morza,  
które swoje lody toczy latami.

*(tł. Ela Binswanger)*

\*

## Paul Celan: MARTWA NATURA

Świeca przy świecy, płomyk przy płomyku, cień przy cieniu.

A tu, niżej, oko,  
pojedyncze i zamknięte,  
ocienia rzęsami tę późną godzinę, co zapadła  
bez wieczoru.

Tu, bliżej, obcość, której jesteś gościem:  
bezświatły oset,  
jakim ciemność, z oddali,

obdarza to, co jej pokrewne,  
by pamiętało o niej.

I jeszcze one, zaginione w głuchocie:  
usta,  
skamieniałe i zacięte w kamieniu,  
wezwane przez morze,  
które toczy swoje lody, lata.

(tł. Ryszard Krynicki)

<https://www.youtube.com/watch?v=oV-PR9xKmNw>

Paul Celan: STILLEBEN

Kerze bei Kerze, Schimmer bei Schimmer, Schein bei Schein.

Und dies hier, darunter: ein Aug,  
ungepaart und geschlossen,  
das Späte bewimpernd, das anbrach,  
ohne der Abend zu sein.

Davor das Fremde, des Gast du hier bist:  
die lichtlose Distel,  
mit der das Dunkel die Seinen bedenkt,  
aus der Ferne,  
um unvergessen zu bleiben.

Und dies noch, verschollen im Tauben:  
der Mund,  
versteint und verbissen in Steine,  
angerufen vom Meer,  
das sein Eis die Jahre hinanwälzt.

*Évry, Tournebride, 19.7.1953, Celan spędzał w lipcu wakacje w domu wczasowym, "budyńku dla służby" (po franc. Tournebride, po niem. Gesindehaus) w posiadłości rodziny de Lestrang na południu Paryża, z: "Von Schwelle zu Schwelle", Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1955*

<https://www.youtube.com/watch?v=oKpKmNBjnlc>